

PRAWO PRZYMIERZA



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 15 maja

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Wj 19,6; Iz 56,7; Hbr 2,9; Pwt 4,13; 10,13; Am 3,3; Rdz 18,19.

TEKST PAMIĘCIOWY: „A tak wiedz, że Pan, Bóg twój, jest Bogiem, Bogiem wiernym, który do tysiącznego pokolenia dochowuje przymierza i okazuje łaskę tym którzy go miłują i strzegą jego przykazań” (Pwt 7,9).

W Ps 23,3 Dawid wskazuje, dokąd Bóg pragnie nas prowadzić: „Wiedzie mnie ścieżkami sprawiedliwości ze względu na imię swoje”. Ponieważ Bóg jest prawy i uczciwy, to nigdy nie sprowadzi nas na złą drogę. Zapewni nam bezpieczne ścieżki w naszym duchowym życiu.

Czym są bezpieczne *ścieżki sprawiedliwości*? Autor innego psalmu odpowiada na to pytanie, kierując prośbę w modlitwie do Boga: „Prowadź mnie ścieżką przykazań twoich, bo w niej mam upodobanie!” (Ps 119,35). „Wszystkie przykazania twoje są sprawiedliwe” (Ps 119,172). Boże prawo jest bezpieczną i pewną ścieżką prowadzącą przez zdradliwe bagna ludzkiego życia.

W lekcji tego tygodnia skupimy uwagę na prawie Bożym i jego miejscu w przymierzu synajskim.

LEKCJA W SKRÓCIE

Co oznaczało wybranie Izraelitów przez Boga? W czym wybranie Izraelitów przez Boga jest podobne do naszego wybrania? Jakie znaczenie miało prawo w przymierzu? Czy przymierze było bezwarunkowe? Dlaczego posłuszeństwo Bogu jest nieodłączną częścią więzi przymierza?

Tradycja żydowska uczy, że Bóg zawarł przymierze z Izraelitami tylko dlatego, że inne narody wcześniej je odrzuciły. Choć takie stanowisko nie ma biblijnego umocowania, jednak ilustruje ów fakt, że z jakiegokolwiek powodu Pan wybrał Hebrajczyków, to z pewnością stało się tak nie dlatego, by zasługiwali na szczyt i przywilej dany im przez Niego. Nie mieli oni własnych zasług, które uczyniłyby ich godnymi miłości Boga i Jego wybrania jako Jego ludu. Byli nieliczni, przebywali w niewoli i nie mieli prawie żadnego znaczenia politycznego i wojskowego. Byli zagubieni kulturowo i religijnie, nie posiadając większych możliwości wpływania na innych. Tak więc zasadniczą przyczyną wybrania Izraelitów była tajemnica Bożej miłości i łaski.

Z drugiej strony musimy zachować ostrożność w podejściu do kwestii wybrania, gdyż może ona być obarczona możliwym niebezpieczeństwem teologicznego błędnego zrozumienia. Do czego Bóg wybrał Izraelitów? Czy wybrał ich do odkupienia, a wszystkich innych odrzucił i skazał na zgubę? A może zostali oni wybrani jako narzędzie, by przedstawić światu ofertę, która została im przedstawiona? Jak poniższe wersety pomagają nam udzielić odpowiedzi na te pytania?

Wj 19,6

Iz 56,7

Hbr 2,9

Jako adwentyści dnia siódmego chcielibyśmy postrzegać siebie jako współczesny odpowiednik starożytnych Izraelitów powołanych przez Pana — nie jako jedynych odkupionych, ale powołanych do głoszenia światu przesłania odkupienia w kontekście poselstwa trzech aniołów. Krótko mówiąc, wierzymy, że mamy do powiedzenia coś, czego nikt inny nie mówi. W podobnej sytuacji byli starożytni Izraelici. Celem wybrania Izraelitów nie było zamienienie narodu hebrajskiego w jakiś zamknięty klub przechowujący obietnicę zbawienia i odkupienia wyłącznie dla siebie. Przeciwnie, wierzymy, że Chrystus umarł za całą ludzkość (zob. Hbr 2,9), a zatem odkupienie zaoferowane Izraelitom było przeznaczone dla całej ludzkości. Izraelici mieli być narzędziem ogłoszenia tego odkupienia. Nasz Kościół został powołany do wypełnienia podobnego zadania.

Pomyśl o swojej roli w Kościele. Co możesz zrobić, by przyczynić się do wypełnienia zadania, do którego został powołany Kościół? Pamiętaj, że jeśli nie uczestniczysz czynnie w tym dziele, to zapewne w jakimś stopniu je hamujesz.

„I oznajmił wam swoje przymierze, które nakazał wam zachowywać: dziesięć słów, które wypisał na dwóch kamiennych tablicach” (Pwt 4,13).

Chociaż usilnie podkreślamy, że przymierze jest zawsze przymierzem łaski i że jest wyłącznie udzieleniem przez Boga niezastudzonej przychylności tym, którzy wkraczają w zbawczą więź z Nim, to jednak łaska nie jest przyzwoleniem na nieposłuszeństwo. Przeciwnie, przymierze i prawo łączą się ze sobą, i to nierozdzielnie.

Przeczytaj zacytowany powyżej Pwt 4,13. Jak ściśle werset ten łączy przymierze i prawo? Jak świadczy to o zasadniczym znaczeniu prawa w przymierzu?

Gdy myślimy o tym, czym jest przymierze z Bogiem, pojęcie prawa jako części nierozzerwalnie związanej z przymierzem jawi się jako rzecz oczywista. Jeśli rozumiemy przymierze między innymi jako więź, to pewnego rodzaju reguły i granice muszą zostać nakreślone. Jak długo potrałyby małżeństwo, przyjaźń czy współpraca w interesach, gdyby nie istniały granice i reguły, zarówno te jasno określone, jak i te niepisane? Małżonkowie dopuszczaliby się wiarołomstwa, przyjaciele okradaliby się nawzajem, a partnerzy w biznesie osiągaliby korzyści jeden kosztem drugiego. Tak wyglądałoby społeczeństwo, gdyby nie istniały reguły, przepisy i zasady. Jak długo mogłyby przetrwać więzi w tak niepewnych okolicznościach? Oto dlaczego muszą istnieć granice, wyraźnie nakreślone linie i reguły postępowania. Jedyne tak można podtrzymać więzi.

Różne słowa takie jak *prawo* (zob. Ps 78,10 BT), *ustawy* (zob. Ps 50,16), *nakazy* (zob. Ps 25,10), *przykazania* (zob. Ps 103,18) i *słowo* Pana (zob. Pwt 33,9) występują równolegle albo w ścisłym powiązaniu ze sobą (niemal równoznacznie) ze słowem *przymierze*. Najwyraźniej *słowa tego przymierza* (zob. Jr 11,3.6.8) to słowa Bożego prawa, Bożych ustaw, nakazów i przykazań.

Przymierze Boga z Jego ludem, Izraelitami, zawierało szereg wymagań istotnych dla zachowania szczególnej więzi, jaką pragnął On mieć ze swoim ludem. Nie inaczej jest dzisiaj.

Pomyśl o kimś, z kim masz ścisłą więź. Wyobraź sobie, co by się stało z tą więzią, gdybyś nie czuł się w niej związany żadnymi regułami, normami czy prawami, ale uznałbyś, że masz nieograniczoną wolność i możesz robić, co ci się spodoba. Nawet gdybyś twierdził, że miłujesz tę osobę i że tylko miłość decyduje o tym, jak kształtuje się wasza więź, dlaczego potrzebowalibyś reguł? Omów tę kwestię podczas pierwszej części nabożeństwa sobotniego.

Co przychodzi ci na myśl, gdy zastanawiasz się nad prawem? Policjanci, mandaty, sądy i więzienia? Ograniczenia, regulaminy, nieznośny sprzeciw rodzice i kary? A może jednak myślisz o porządku, zgodnym współżyciu oraz stałości i trwałości? A może nawet o... miłości?

Hebrajskie słowo *tora* — tłumaczone jako *prawo* — oznacza też *nauczanie* albo *pouczenie*. Termin ten może obejmować wszystkie Boże pouczenia, zarówno moralne, jak i społeczne czy religijne. Oznacza wszystkie mądre rady Boga łaskawie udzielane Jego ludowi, aby wierzący mogli doświadczać obfitego życia pod względem fizycznym i duchowym. Nic dziwnego, że pewien psalmista nazywa *szczęśliwym* człowieka, który „ma upodobanie w Prawie Pana, nad Jego Prawem rozmyśla dniem i nocą” (Ps 1,2 BT).

Gdy czytamy *Prawo*, czyli *Torę* — pouczenia i nauki zapisane w księgach Mojżesza i stanowiące część przymierza Boga z Izraelitami — jesteśmy pod wrażeniem ogromnej liczby tych pouczeń. Prawo dotyczy każdej części życia Izraelitów — uprawy roli, władzy cywilnej, więzi społecznych i nabożeństwa.

Dlaczego Bóg zaopatrzył Izraelitów w tak liczne przepisy? (Zob. Pwt 10,13). W jaki sposób miały one służyć ich dobru?

Zadaniem prawa w ramach przymierza było zapewnienie wskazówek niezbędnych w nowym życiu tych, którzy stali się współuczestnikami Boga w przymierzu. Prawo wprowadza uczestnika przymierza w poznanie woli Boga, którego można poznać dzięki posłuszeństwu przez wiarę Jego przykazaniom i całej Jego objawionej woli.

Rola prawa w praktycznej rzeczywistości więzi przymierza oznaczała, że Izraelitom nie wolno było iść za przykładem innych narodów. Nie mieli oni kierować się tylko prawem naturalnym, ludzkimi potrzebami i pragnieniami czy nawet społeczną, polityczną i ekonomiczną koniecznością. Mieli żyć jako święty naród Boga, kapłańskie królestwo i szczególnie Jego własność jedynie przez bezkompromisowe posłuszeństwo objawionej woli Boga przymierza we wszystkich dziedzinach życia.

Podobnie jak to było w przypadku starożytnych Izraelitów, także adwentyści dnia siódmego przez współczesny przejaw działania daru proroctwa otrzymali szereg rad dotyczących wszystkich obszarów chrześcijańskiego życia. Dlaczego powinniśmy postrzegać te rady jako dar od Boga, a nie hamulec dla niezależnego myślenia i działania? Jakie niebezpieczeństwo tkwi w obracaniu tego daru tylko w narzędzie prawa, na podobieństwo tego, co Izraelici zrobili ze swoimi boskimi darami? (Zob. Rz 9,32).

Jakiej prawdy o Bogu uczą nas obecność prawa w więzi przymierza i zasadnicza natura tego prawa? Zob. Ml 3,6; Jk 1,17.

Prawo Boga jest słownym lub spisanim wyrazem Jego woli (por. Ps 40,9). Ponieważ jest ono kopią/wyciągiem/przepisaniem/odpowiednikiem charakteru Boga, to obecność prawa w przymierzu upewnia nas o tym, że możemy niezmiennie polegać na Bogu. Choć nie zawsze będziemy w stanie rozpoznać Jego opatrnościowe działania, to jednak wiemy, że jest On wiarygodny. Jego wszechświat jest kierowany niezmiennymi prawami moralnymi i fizycznymi. Dzięki temu możemy zachować prawdziwą wolność i bezpieczeństwo.

„Pewność, że Bóg jest wiarygodny i można na Nim polegać, opiera się na Jego prawie. Jego wola i Jego prawo są jednością. Bóg mówi, że prawo jest prawem, gdyż określa/przedstawia/opisuje możliwie najlepsze wzajemne stosunki/relacje. Dlatego prawo Boże nigdy nie jest dowolne/przypadkowe ani nie podlega kaprysom i modom. Jest najtrwałszym elementem wszechświata”⁴⁶.

Skoro prawo Boże nie może uratować człowieka od grzechu, dlaczego jest częścią przymierza? (Zob. Am 3,3).

Więź wymaga zgodnego współżycia. Ponieważ Bóg jest nie tylko Stwórcą Świata, ale także jego Moralnym Władcą, więź prawo jest niezbędne dla szczęścia inteligentnych istot stworzonych przez Niego do życia w zgodzie z Nim. Jego prawo, wyraz Jego woli, jest zatem konstytucją, na której opierają się Jego rządy. Jego prawo jest z natury rzeczą normą i zobowiązaniem wynikającymi z umowy i więzi przymierza. Jego celem nie jest zbawienie nas, ale określenie naszego obowiązku wobec Boga (przykazania od pierwszego do czwartego) oraz bliźnich (przykazania od piątego do dziesiątego). Mówiąc innymi słowy, prawo Boże wskazuje sposób życia wybrany przez Boga dla Jego dzieci pozostających w przymierzu z Nim oraz zapewniający im szczęście i dobro. Prawo Boże zapobiegało przyjęciu przez Izraelitów innej filozofii życia. Celem więzi przymierza było i jest doprowadzenie ludzi wierzących dzięki odradzającej łasce Boga do zgodności z Jego wolą i Jego charakterem.

Rozejrzyj się wokół siebie. Czy dostrzegasz niszczycielskie skutki bezprawa? Czy widzisz w swoim życiu szkody spowodowane łamaniem prawa Bożego? Jak pomaga ci to docenić zalety prawa Bożego i jego niezwykle istotną rolę w naszej więzi z Bogiem?

⁴⁶ Walter R. Beach, *Dimensions in Salvation*, Waszyngton 1963, s. 143.

Przeczytaj podane poniżej wersety. Co łączy je wszystkie i czego uczy to o naturze przymierza?

Rdz 18,19

Rdz 26,4-5

Wj 19,5

Kpł 26,3

Bóg otwarcie potwierdził wierne posłuszeństwo Abrahama *Bożym przykazaniom, przepisom i prawom* (zob. Rdz 26,5). Jest w tym zawarta wyraźna myśl, że Bóg oczekiwał takiego stylu życia od swojego ludzkiego współuczestnika przymierza. Całe biblijne przymierze synajskie jasno dowodzi, że warunek posłuszeństwa jest jednym z zasadniczych składników tego przymierza.

W Wj 19,5 Bóg mówi wprost:

— Jeżeli będziecie przestrzegać...

Warunkowy charakter przymierza jest niezaprzeczalny. Choć obietnice przymierza zostały dane jako dar łaski, a nie na podstawie zasługi, to jednak nie były bezwarunkowe. Ludzie mogli odrzucić dar, wyrzec się łaski i odwrócić od obietnic. Przymierze, podobnie jak zbawienie, nigdy nie wyklucza wolnej woli. Pan nie przymusza ludzi do zbawczej więzi z Nim i nie narzuca im swojego przymierza. Darmo oferuje je każdemu i daje ludziom wolność przyjęcia go albo odrzucenia. Gdy ludzie przyjmują przymierze, biorą na siebie obowiązki — nie jako sposób zarabiania na błogosławieństwa przymierza, ale jako zewnętrzny przejaw przyjęcia tych błogosławieństw. Izraelici winni byli posłuszeństwo nie po to, by zdobyć obietnice, ale dlatego by obietnice zostały spełnione wobec nich. Ich posłuszeństwo miało być wyrazem tego, co znaczy być pobłogosławionym przez Pana. Posłuszeństwo nie jest sposobem zarabiania na błogosławieństwa ani nie zobowiązuje Boga do ich dostarczenia. Posłuszeństwo jedynie tworzy środowisko, w którym błogosławieństwo wiary może się objawiać.

„Idźcie dokładnie drogą, jaką wam nakazał Pan, wasz Bóg, abyście zachowali życie, aby się wam dobrze powodziło i abyście długo żyli w ziemi, którą posiadziecie!” (Pwt 5,33). Czy Pan mówi tu Izraelitom, że jeśli będą Jemu posłuszni, to zasłużą na błogosławieństwa, które wówczas będą się im należały? A może raczej mówi, że jeśli będą posłuszni, skutkiem tego będą błogosławieństwa, gdyż posłuszeństwo otwiera Mu drogę do udzielenia tych błogosławieństw? Na czym polega różnica?

DO DALSZEGO STUDIUM

Jak Mt 22,34-40 pomagają nam lepiej zrozumieć miejsce i rolę prawa Bożego w przymierzu oraz pojęcie przymierza jako jednoznaczne z więzią?

„Najpierw w sercu musi pojawić się miłość, zanim człowiek, przez łaskę Chrystusa i w Jego mocy, będzie mógł zacząć przestrzegać przepisów prawa Bożego (por. Rz 8,3-4). Posłuszeństwo bez miłości jest tak samo niemożliwe jak bezwartościowe. Ale tam, gdzie jest miłość, człowiek odruchowo uporządkuje swoje życie w zgodzie z wolą Boga wyrażoną w Jego przykazaniach”⁴⁷.

„W przykazaniach swego świętego prawa Bóg podał doskonałe zasady życia i oświadczył, że po kres czasu prawo to, niezmiennie co do joty, będzie obowiązywać wszystkich ludzi. Chrystus przyszedł, by wywyższyć i uczcić prawo Boże. Wykazał, że jest ono oparte na fundamencie Bożej miłości do człowieka i że posłuszeństwo jego przykazaniom obejmuje wszystkie obowiązki człowieka. Swoim życiem dał przykład posłuszeństwa prawu Bożemu. W *Kazaniu na górze* wskazał, jak jego wymagania sięgają głębiej, poza zewnętrzne czyny i postawy — ku myślom i zamiarom serca”⁴⁸.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Dlaczego nie miłości mocniej niż sznur lęku przyciąga ludzi do Boga?
2. Dlaczego przykazanie: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej” (Mt 22,37), jest pierwszym i najważniejszym przykazaniem?
3. Francuska filozofka Simone Weil (1909-1943) napisała: „Ład jest potrzebą pierwszą, jest nawet czymś, co znajduje się ponad zwykłymi potrzebami”⁴⁹. Jak rozumiesz jej słowa w kontekście lekcji tego tygodnia, zwłaszcza w odniesieniu do pojęcia prawa?

PODSUMOWANIE

Prawo Boże było nieodłączną częścią przymierza, które jednakowoż pozostawało przymierzem łaski. Łaska nigdy nie usuwa potrzeby istnienia prawa. Przeciwnie, prawo Boże jest środkiem, przez który łaska się przejawia i wyraża w życiu tych, którzy otrzymują łaskę.

⁴⁷ *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, t. 5, Hagerstown 1980, s. 484.

⁴⁸ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 288. Przeczytaj także drugą połowę rozdziału *Spór*, w: *taż*, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 448-450; rozdział *Prawo i przymierza*, w: *taż*, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 264-272.

⁴⁹ Simone Weil, *Zakorzenie. Wstęp do deklaracji obowiązków wobec istoty ludzkiej*, w: *taż*, *Zakorzenie i inne fragmenty. Wybór pism*, Kraków 1961, s. 185 (przp. red.).